

# Orędzia z Nieba maj 2017r.

Warszawa Jelonki, 25 maja 2017r.

Przekaz nr 746

## Jezus Chrystus.

Jam Jest Jezus Chrystus, Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Świętej. Tak bardzo pragnę od was o działki waszej miłości, cierpliwości i wyrozumiałości. Zaufaj o biedny człowiecze pomimo rozlicznych przeszkód i przeciwności. Niewielu w obecnym czasie ma powody do radości, do świętowania. Pragnę od was waszej pełnej miłości, zaangażowania pomimo wszystko.

*Żywy Płomieniu, ufaj mi teraz bardziej niż kiedykolwiek przedtem. Przybliżając się do ciebie demon dręczy cię i zniechęca na różne sposoby. Nie poddawaj się, nie opuszczaj ręk, nie upadaj na duchu. W dalszym ciągu zbyt wiele myślisz, a to pozwala złemu duchowi przybliżyć się do ciebie. Opanowuje twoje uczucia i manewruje tobą tak, jak mu na to pozwalasz. Posiadasz aktywny dar poznania prawdy, co nie oznacza, że poznanie to przyjdzie ci bez wysiłku, lecz czasem musisz się maksymalnie wysilić, aby postąpić w dobru, choć mały, niewielki krok. Mówiłem ci już, a powtórzę ci ponownie, niewielu osobom w tym czasie będziesz mógł pomóc. Skuteczną pomoc inni otrzymają w dobrych radach i wskazówkach, które do tej pory otrzymałeś. Ja Sam będę twoją siłą! Krocź dalej pełen czystości, bez skazy, a gdy jednak coś ci się przydarzy, nie zniechęcaj się, ale bez zwłoki oczyszczaj się w sakramencie pokuty. Usiłuj Mnie we wszystkim naśladować. Uporządkuj swoje wnętrze, mocno się na Mnie oprzyj, jak również na Mojej Świętej Mamie. Proś nieustannie Ducha Świętego o pomoc za Jej przemożnym pośrednictwem. Unikaj kłopotów i konfliktów, łagodź wszystko co zdołasz. Zawsze bierz pod uwagę wypowiedane słowa innych osób, zwłaszcza, gdy zdajesz sobie sprawę, że są to słowa słuszne i że pochodzą od Boga. Niebawem otrzymasz niezbędną pomoc i wskazówki, których potrzebujesz. Gdy pomoc się pojawi, dam ci znak i zgodę do wykorzystania tego pouczenia. Nie załamuj się, choć jesteś zagubiony. Stan, w którym się znalazłeś jest stanem przejściowym i ma posłużyć ci do twojego oczyszczenia. Ja Sam będę twoją siłą i mocą. Błogosławię ci. †*

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu. Na waszych oczach realizują się słowa wszystkich prawdziwych proroków. **Wróg ludzi, demon podąża do tego, by stworzyć konflikt cywilizacyjny. Ilość zamachów i terroru na zachodzie Europy zwielokrotni się. Ci co służą złemu duchowi, tak kierują walkami i konfliktami, by zwielokrotnić je wszędzie tam, gdzie to jest tylko możliwe. Mój prawdziwy kościół na tym terenie prawie nie istnieje. Zmierz do upadku to co jeszcze istnieje, bo większość Moich kapłanów i biskupów bardzo mocno oddaliła się ode Mnie pełniąc już swoją, a nie Moją Wolę.**

O, Polacy! Wzywam was do gorącej modlitwy i ofiar, złożonych do dyspozycji w Boże Ręce, aby ratować istnienie Kościoła Świętego, a zwłaszcza prawdziwą wiarę i pobożność w Polsce. Kto ma nieco więcej lat, może porównać pobożność i ilość ludzi uczestniczących we Mszach Świętych, na nabożeństwach majowych, czerwcowych i październikowych choćby w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

**Niewielu kapłanów podejmuje wysiłek, by cokolwiek zmienić w tej materii. Sami spójrzcie na fakty. To co wprowadziliście na zachodzie jako „dobre”, „nowoczesne”, zadziałało niezwykle destrukcyjnie na Kościół Święty. Masoneria Kościelna hamuje wszystko co święte i tradycyjne. Już niedługo wiele przykrych i dramatycznych rzeczy się wydarzy, poleje się wiele krwi w całej Europie, w tym duchowieństwa katolickiego. Konflikty i niejasności będą narastać, chwilowo pozornie zanikając, aby znowu nasilić się, aż ludzie stracą cierpliwość i rozpoczną używać siły.**

Niechaj każdy kto może i zdoła, ofiaruje modlitwy i posty do dyspozycji Trójcy Świętej poprzez Niepokalaną Moją Mamę. Zapewniam was, że Skarby te będą dobrze wykorzystane przez Trójcę Świętą. Zanim wkroczy na arenę dziejów Boża Sprawiedliwość, musi przyjąć na świat wielkie odstępstwo, apostazja. Zdradziła Mnie większość kapłanów, biskupów i kardynałów. Obecny Papież popełnia mniej lub bardziej celowo wiele tragicznych błędów. Módlcie się za Niego, aby nie był potępiony poprzez swoje niewłaściwe działanie. **W niedługim czasie Duch Święty przez działanie Mojej Świętej Mamy odnowi Mój Kościół Święty.**

*Żywy Płomieniu, po umocnieniu się we wierze, nadziei i miłości umacniaj innych, rozpalaj w nich wiarę tak, aby się nawrócili i nie działali już na rzecz złych duchów.*

Demony zamętu i pomieszenia zmysłów naciskają na każdą osobę. Ulega ich działaniu każdy, kto się nie zabezpiecza, kto za mało lub wcale się nie modli. Wszystko to dzieje się z dopustu Bożego, aby skutecznie przesiać osoby wierne Bogu. **Niebawem nastąpi ostateczna weryfikacja. Każda osoba będzie musiała podjąć niezależną decyzję czy pójdzie za Bogiem i tym co On przyniesie, czy pójdzie za demonem, ojcem wszelkiego kłamstwa.** Każda osoba pozna oczami Boga czym zawiniła wobec Niego, jak i bliźniego. Mając jasne poznanie faktów, każdy dokona swojego wyboru. Wielu w tym czasie się nawróci, lecz będzie wielu tych, którzy kroczyć będą autostradami demona. Obecny czas niesie za sobą wiele zmian.

Chcąc mieć jasność dokonywanego wyboru i poznać prawdę proście na każdym kroku o pomoc i asystencję Ducha Świętego. Zapewni wam On nieodzowną pomoc, opiekę i ochronę. Nie dajcie się zwieść sztuczkom złego ducha. Nie wszystko co dociera do was jest prawdą. Musicie podjąć trud i wysiłek, aby to wszystko odpowiednio weryfikować. Wszystko to co jest dobre, harmonijne, co niesie pokój pochodzi od Boga. To co budzi niepokój, tworzy lub towarzyszy temu totalne zamieszanie, nie jest spójne, to napewno pochodzi od ojca wszelkiego kłamstwa, od demona. Pragnę, abyście się oparli złemu duchowi i temu, co on ze sobą niesie.

*Żywy Płomieniu, ufaj Mi i nie lękaj się! Pozwól, że będę ciebie prowadził wraz z Moją Świętą Mamą. Wiem, że nie jest ci łatwo, że nie jest prosto realizować Wolę Bożą. Pozwól bym tobą pokierował wbrew wszystkiemu, zwłaszcza wbrew logice. Realizuj to co stanowi Bożą drogę. Jak sam zauważyłeś, demon doskonale potrafi udawać kogoś z Nieba, podrabiać go do tego stopnia, że człowiek patrząc nie odróżni prawdy od kłamstwa bez światła Ducha Świętego. Patrz zawsze na owoce które wydaje i ku którym zmierza, bo tylko tego nigdy nie zdoła skopiować. Nie interesuj się rzeczami, sprawami zbędnymi, niepotrzebnymi.*

*Unikaj cielesności, unikaj wszelkiego kuszenia w tej materii. Gdy będziesz zwyciężał, za każdym razem dam ci to poznać przez otwarte lub zakryte uczucie satysfakcji. Pomyśl, w czym jesteś słaby i usilnie nad tym pracuj, aby to pokonać, zniwelować. Miej zawsze plan działania uniemożliwiający tworzenie pustki, nic nie robienia. Stwórz plan dalekosiężny, taki, który umożliwi ci nieprzerwane działanie wielowątkowe, wielozakresowe.*

*Unikaj wszelkiej nieprawdy, jak również półprawd. Obie są wielką obrzydliwością w Moich Oczach. Ty staraj się być nieustannie kryształowy w Moich Oczach. Miej zawsze jasny cel, taki, którego i Ja pragnę. Służ innym w tym, w czym tylko możesz i zdołasz. Błogosławię ci. †*

Kochane dzieci światłości pragnę waszej jasnej postawy, klarownej. Nigdy nie kłamcie, raczej milczcie, aniżeli mielibyście używać jakiegokolwiek nieprawdy. Życzę sobie, by każdy przebaczył z serca swoim winowajcom. To zawsze otwiera wam drogę do przebaczenia wam waszych win i przewinień. Miłość nieprzyjaciół zawsze zaczyna się od ich tolerowania. Nigdy nie potępiajcie człowieka, a tylko grzech. **Każdej osobie dajcie tyle szans, ilu ich potrzebuje. Nie wy będziecie sędzią we własnej sprawie, ale Ja, Sędzia Sprawiedliwy.**

Unikajcie wszelkiej nieprawości. Nigdy nie żartujcie z imion świętych, bo to bardzo was obciąża w drugim Bożym przykazaniu. Pragnę, abyście Mnie lepiej poznali, a przez to o wiele mocniej pokochali. Kto z was może Mi ofiarowując swoją bezwarunkową miłość? Zawsze jestem przy każdej osobie, słyszę wasz każdy oddych, każdy szept, każde wypowiedziane słowo, także te wypowiedziane w cichości swoich myśli. Zwalczajcie niechęć do każdej osoby. Tolerujcie zwłaszcza nieprzyjemną dla was osobę. Módlcie się i proście o dary i owoce Ducha Świętego, bo są one niezbędne do dalszego, waszego, normalnego funkcjonowania.

**Kto może, niechaj codziennie rozważa Drogę Krzyżową lub te modlitwy, które mają w swoich rozważaniach Moją Gorzką Mękę. Każdą osobę spełniającą Moje życzenia czeka krocie Łask Bożych, nawet za życia.** Unikajcie wszelkich czynności, które wiodą was do grzechu. Przewidujcie czy wasze działanie może doprowadzić kogoś do jakiegokolwiek grzechu. Niech każdy kto może i zdoła pobudza innych do dobrego, miłości wraz z jej wszelkimi przymiotami.

**Zawsze szanujcie zdanie innych, nawet wtedy, kiedy różni się od waszego zdania. Nie podążajcie za jakimikolwiek sensacjami, bo to jest niewiele warte. Sprawdzajcie każdą otrzymaną wiadomość. Każda wiarygodna może być przekazywana dalej, ta niewiarygodną i ta której nie da się zweryfikować zatrzymajcie sobie. Każdą prawdę oceniacie także po względem przydatności. Nie mówcie czegoś, dla samego mówienia, bo jest to zbędne i będzie oszczędzone przeze Mnie, Sędziego Sprawiedliwego. Nie podążajcie do**

**„przeżyć” do „cudowności”, bo może się okazać, że podążacie drogą nieprawości.** Niech nigdy Dar Boży nie będzie powodem i przyczyną jakiegokolwiek grzechu. Nigdy nie usiłujcie się przede Mną wybielać, bo znam wasz każdy krok, każdy gest, każde słowo przez was wypowiedziane. Wybiegajcie myślą naprzód chcąc realizować Moje pragnienia i zamiary oraz prośby, Ja nigdy nie dam się prześcignąć Łaskami. Uczcie się ode Mnie cierpliwości i wyrozumiałości. Dla siebie bądźcie twardzi i nieustępliwi, dla innych ciepłi, serdeczni, wyrozumiali, pełni serdecznej miłości. Zawsze bierzcie przykład ze Mnie i z Mojej Świętej Mamy, jak również ze świętych w każdym waszym postępowaniu. Nie traćcie czasu ani energii na czcze sprawy, bo one są powodem waszej próżności. Nabierzcie siły i odwagi, bo Moje powtórne przyjście jest bardzo bliskie. **Już opadła Ręka Bożej Sprawiedliwości. Boża Sprawiedliwość działa powoli, ale pewnie. Powoli, bo na każdym etapie działania Bożej Sprawiedliwości daję możliwość do waszego nawrócenia się i opamiętania.**

Kocham was niezmiernie o Moje kochane, słodkie, umiłowane dzieci światłości. Z Miłością przytulam was do wnętrza Mojego Serca i umacniam was w tym dniu Moim Specjalnym, Bożym Błogosławieństwem. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławie w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Kocham was pomimo waszych wad i ułomności. Co jeszcze mam uczynić, aby pociągnąć was do zbawienia? **Wiele jest dusz upadających, mających o sobie zbyt wysokie mniemanie, czy zechcecie sami sobie narzucić reżim, by pełnić całkowicie Wolę Bożą?** Chce was ratować, lecz nie mogę przełamać bariery waszej wolnej woli. Czy oddacie Mi swoją wolną wolę dobrowolnie? Ja mimo wszystko was bardzo mocno kocham

Jezus

**Warszawa Jelonki, 26 maj 2017r. godz. 11:10**

**Przekaz nr 747**

### **Bóg Ojciec**

Jam Jest Który Jest, Bóg Ojciec, Pierwsza Osoba Trójcy Świętej. Kocham was o Moje umiłowane stworzenia miłością wielką, odwieczną. Powtarzanie tych Słów jest cenne, bo upewniają one was co czuję do was. Ja Jestem stały w Moich uczuciach, nie zmieniam ich co chwilę. Wynika to z Mojej Boskiej natury. **Miłość jest przedziwna, bo wiele kosztuje wysiłku, trudu jak również wiele cierpienia. Nie istnieje miłość leniwa, bez wysiłkowa, gdyby taka miłość istniała, nie byłaby trwała, ani stała, byłaby zmienna, kapryśna, chimeryczna. Miłość jest tym cenniejsza, im więcej kosztuje.**

Pamięć Trójcy Świętej jest doskonała w swojej naturze. Jest ona bez wad, bez jakichkolwiek uszczerbków. Pamiętam każdą stworzoną duszę, każdą osobę, każdą chwilę z jej życia i wieczności. Każda dusza stworzona obdarowana jest wielką miłością, która jest dla niej przeznaczona.

**Pomyśl człowiecze, ile bólu kosztuje Trójcę Świętą utrata każdej duszy ludzkiej, każdego ducha Anielskiego (upadłego). Wiem co się dzieje w każdej chwili wieczności z każdą duszą i duchem potępionym. Wszystko co stworzone, podlega kontroli Trójcy Świętej i nic ani nikt nie może istnieć poza wiedzą i wolą Bożą, poza Bożą kontrolą. Nie ma dla mnie duszy zbyt małej, zbyt marnej, zbyt lichej, a każdą traktuję tak, jak Mojego Boskiego Syna.**

Jedynym człowiekiem, który odpowiedział pełnią miłości w jej maksymalnym stopniu nasycenia jaką mógł przyjąć i ogarnąć człowiek, była Maryja, Matka Mojego Boskiego Syna Jezusa. Ona jedna swoją wolną wolą, podjęła autonomiczną decyzję, dostosowując się do wymogów Bożej Miłości. Tylko Ona Jedna mogła przystąpić do pełni Bożej Miłości i nasycić się Nią w maksymalnym stopniu. Nie jest to stopień tak wielki i doskonały, jakim jest miłość wzajemna Trójcy Świętej, lecz największy z wszelkiego stworzenia razem wziętego. Miłość Boża jest miłością ofiarną, prawdziwą, jedyną największą. Prawdziwa miłość tak jak Miłość Boża podąża do tego, aby się nią dzielić.

Chcę dać ludzkości całą Moją Miłość, lecz duch wasz nie jest dostosowany do odbioru poziomu mocy Bożej Miłości. To z Miłości zacząłem stwarzać, dzielić się Nią, multiplikować. Żadne stworzenie nie rozumie Miłości Bożej w pełni. Chcę się dać wam poznać, nasycić Bożą Miłością.

Nikt nie posiada tak wielkiej pojemności miłości, jaką posiada Trójca Święta. Sprawiedliwość Boża sprawia, że nie mogę się udzielać tym, którzy dobrowolnie wybrali stan wiecznego potępienia. Nie mogę okazać żadnemu stworzeniu, jak bardzo kocham dusze, które się potępiły. Jak wielki, nieskończony ból serca Mnie kosztuje, że stan, w którym się znaleźli, jest stanem wiecznym, nigdy nie kończącym się, oraz to, że pomimo Mojej Wszechmocy i Wszechpotęgi nie zdołam nic uczynić, aby to zmienić. Chcąc dzielić się Bożą Miłością w minimalnym i maksymalnym stopniu jednocześnie, musiałem stworzyć niezliczone zastępy dusz i duchów. Jedynie w ten sposób mogę dzielić się Bożą Miłością, która powraca do Mnie z wielokrotnością od każdego stworzonego, zbawionego człowieka.

Miłość ze swojej natury jest przebacząca, ale ramy Bożemu przebaczeniu ustawiła Boża Sprawiedliwość. Trójca Święta ma wiele przymiotów. Zbawieni będą poznawać je całą wieczność. Każdy przymiot wyznacza prawo i granice działania, których nie można bezwzględnie przekraczać. Prawa te wyznacza natura istnienia każdego Bożego przymiotu. Jedynym stworzeniem, które posiada największą możliwą pojemność Miłości Bożej jest Maryja, Matka Mojego Boskiego Syna.

*Żywy Płomieniu, ufaj Mi bezgranicznie na tyle, na ile zdołasz. Chcę cię rozpaść Bożą Miłością, lecz twoje ograniczenia stawiają silny opór. Nie wrywaj się Mnie, nie oddalaj się poprzez swoje słabości i ułomności. Ciesz się Mnie, że oddałeś swoją wolną wolę w ręce Maryi, a przez Nią całej Trójcy Świętej. Akty takie to najlepsze, co człowiek może uczynić. Przez nie zanikają ograniczenia ludzkiej natury, które uniemożliwiały jakąkolwiek Bożą interwencję. Nie opieraj się Mnie, bo to ogranicza w tobie Boże działanie. Znając swoje ograniczenia, czyń wszystko tak, by pokonywać je jedno po drugim. Będę ukazywał ci je sukcesywnie, byś je pokonywał jedno po drugim, tak, że w niedługim czasie postąpisz wiele na drodze do doskonałości.*

*Nie myśl za wiele o ograniczeniach twojego ciała i duszy, Ja Sam będę ci pomagać je pokonywać stopniowo. Pomagaj innym na tyle, na ile zdołasz, resztę pozostaw Mojemu w tobie i poprzez ciebie działaniu. Chcę, abyś był cały czysty, klarowny, święty. Podążaj do świętości za wszelką cenę. Oczyszczaj się na bieżąco, tak samo pokonuj wszelkie swoje skłonności, ograniczenia i obciążenia. Na nic nie narzekaj nawet w swoich myślach, Ja wszystko słyszę. Nie możesz czynić wszystkiego tak, jak byś chciał, musisz ponosić trudy i wysiłki życia codziennego. Naucz się rozpoznawać w porę działanie i metody demona, a to pomoże ci w drodze do świętości i doskonałości. Unikaj za wszelką cenę tego, co ciągnie cię w dół, pokonuj wszystkie słabości, które cię obciążają. Pozbądź się wszelkich sentymentów i tak postępuj, aby nieustannie kroczyć drogą, którą ci ukazuję. Pamiętaj, że jesteś pod Moją kontrolą i opieką. Zwracaj się do Mnie w każdej potrzebie, a to, jeżeli będzie dobre i pożyteczne, będzie ci udzielone. Zechciej o tym pamiętać.*

*Proś Mnie i Chóry Anielskie o pomoc w walce ze złymi duchami, a pomoc tę otrzymasz. Nie szamocz się w bezsilności, lecz działaj metodycznie. Trud twój i wysiłek jest niezbędny, do dalszego, normalnego funkcjonowania. Nigdy nikim nie pogardzaj i wyciągaj ze wszystkiego nauki dla siebie wynikające z każdej zaistniałej sytuacji. Błogosławię ci. †*

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu, nadszedł czas realizacji Bożych planów i zamiarów. Chcę ratować wieczność wielu osobom, w tym licznych Moich kapłanów i biskupów. Indoktrynacja masonerii jest na tyle silna w kościele Świętym, że zdołała wpłynąć na tok myślenia i postępowania wielu kościelnych decydentów. Wpływ kościoła szatana na Kościół Boży stał się na tyle wysoki, że zaczął oddziaływać na naukę magisterium Kościoła Świętego. Ilość ich ludzi w strukturach władzy Kościoła Świętego jest na tyle wysoka i niebezpieczna, że ma to wielki wpływ na przeprowadzaną przez ich siły, demoniczną indoktrynację. Patrząc po ludzku, koniec istnienia Kościoła Świętego jest już jedynie kwestią czasu.

Mój Boski Syn powiedział:, że: „bramy piekielne nie przemogą Kościoła”. Proszę i żądam, aby kto tylko może i zdoła zaczął się modlić oddając wszystko do dyspozycji Trójcy Świętej przez Niepokalaną. Modlitwy i ofiary wasze sprawią to, że będę mógł wyrwać ze stanu potępienia liczne dusze. Oznacza to, że będę mógł przełamać barierę wolnej woli jeszcze żyjącego na ziemi człowieka, który zmierza bez tego na wieki do jeziora ognia i siarki. Dzięki modlitwie i ofierze wielu z was, jest możliwe wyrwanie go ze stanu potępienia i mogę podać takiej duszy na tyle silny impuls, aby się nawróciła. Jest to możliwe, ale potrzebuję wiele bezinteresownej waszej

miłości, licznych dusz ofiarnych, a przez to mogę uratować wieczność wielu duszom.

**Nadszedł czas pracy Bożej Sprawiedliwości. W niedługim czasie wkroczy Duch Święty ze swoją Mocą przekonując każdego żywego człowieka o Bożej Prawdzie, o tym że jest grzech, Sprawiedliwość i wieczność. Każdy żyjący na ziemi człowiek będzie miał możliwość podjęcia niezależnej niczym nie skrępowanej decyzji, w którą stronę będzie chciał kroczyć, czy w stronę wiecznego potępienia, czy w stronę zbawienia wiecznego. Zapewniam was, innych wyborów nie ma i nie będzie.**

Polsko, Polsko! Jest wam o Polacy bardzo ciężko, a szatan naciska na was z wielu stron, chcąc was zniszczyć. Jesteście perłą, piękną różą w Ogrodzie Maryi. Odwieczny wróg chce was zniszczyć, chce, abyście zatracili swoje odwieczne dziedzictwo. Módlcie się za waszych biskupów, bo większości z nich umysły zaciemniły demony, podpowiadając im swoje rozwiązania. Oni wcielają plan szatana w życie, a to bardzo niszczy Kościół w Polsce, tak jak zniszczył na zachodzie Europy. Obudźcie się z letargu demona! Dla kogo pracujecie!? Służąc złym duchom idziecie na wieczne potępienie. Wielu już modli się o wasze nawrócenie, ale to wszystko mało w stosunku do potrzeb. **Uświadamiam wam, że demony są przegrane!!! Natura demonów jest kłamliwa w swojej naturze. Nigdy nie dotrzymują danego słowa. Każdy ktokolwiek który wybiera zło, chociaż jest kapłanem i biskupem, będzie wciągnięty na wieki do piekła, o ile się nie opamięta i nie nawróci. Nie mogę dać kapłanom nagrody, na którą nie zasłużyli, bo byłoby to jawną niesprawiedliwością.**

Nikogo nie przymuszam, do tego, aby szedł za Mną, dałem wam wolną wolę po to, aby każdy mógł dokonać wolnego wyboru. Jako Bóg Sprawiedliwy nie mogłem wam nie dać tego daru, bo naruszyłoby to prawa działania przymiotu Bożej Sprawiedliwości. Oddając modlitwy, cierpienia, ekspiacje, wynagrodzenia do Bożej dyspozycji poprzez Niepokalaną sprawiacie, że mogę dać kapłanom i biskupom szansę nawrócenia, na którą nie zasłużyli.

**Wzywam i proszę dobrych bogobojnych kapłanów i biskupów, aby dołączyli się do modlitwy i walki o dusze, bo wy, jako szczególnie umiłowani i wybrani możecie sami o wiele więcej wyprosić niż świeccy. Żądam od was upokorzenia się, odwrócenia się od pychy, chciwości, zarozumiałości, nieczystości, wszelkiej zazdrości. Ponownie nauczcie się skromności. Niechaj nie toczą was demony siedmiu grzechów głównych!**

*Żywy Płomieniu, demon bardzo cię nienawidzi z powodu tego co robisz. Nie idź dobrowolnie w jego szpony, bo gdy zabraknie nad tobą Bożej opieki, to rozszarpie cię w jednej chwili. Bądź świadomy wszelkich zagrożeń. Chcę, abyś usilnie pracował nad sobą, nad swoimi wadami i ułomnościami. Bądź nadal cierpliwy i wyrozumiały, naucz się śmiałości w obronie prawdy i Bożych racji. Proś o Boże dary a je otrzymasz. Nie udzielę ci jedynie tego, co zaszkodziłoby Bożym dziełom lub twojemu zbawieniu, lub zbawieniu innych osób. Słuchaj nieustannie dobrych rad i pouczeń wcielając je jak najszybciej w swoje życie. Pamiętaj, że na Sądzie Bożym będziesz rozliczony z każdej świadomie podjętej złej decyzji. Błogosławię ci. †*

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Ojcowskiemu Sercu, kocham was nieustannie dlatego nie ustaję w dążeniach zmierzających do waszego uwolnienia z siideł demona. Kocham was na tyle, aby umocnić was pełną Mocą Mojego Błogosławieństwa.

Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, do końca, bez zastrzeżeń! Czy na tyle Mnie kochacie, aby wypełnić i wysłuchać tego, o co was proszę? Co jeszcze mogę uczynić, abyście zechciały Mnie pokochać??? Ja pomimo wszystko was bardzo kocham.

**Bóg Ojciec.**